

# **Pieśń jedenasta. Viniale**



BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

CZYŚCIEC

## *Pieśń jedenasta. Viniale*

W nadmiernym ruchu, tracąc barwy na rzecz szarości  
powoli moje rozkręcenie zaczęło zanikać dostojnie  
Zobaczyłam przed sobą willę Viniale, stała na górze  
Góra z pumeksu kosmetycznego w popiele zanurzona  
na której pozostawały jeszcze skóry wężowo-księżycowe  
Budynek miał w sobie tylko delikatnie muśnięcie różu  
Włoskie, zielone okiennice zostały dawno zamknięte  
Gęste warstwy sadzy zdradziły mi tajemnicę ukrycia  
Źródło brudu i podgrzybków, niejadalnych czarnych głów  
Sama zresztą podejrzewałam, że coś gnije tutaj w środku  
nażyźniając okolicę swym pojedynczym wystąpieniem  
Odwróciłam się w stronę zabitych drzwi deską piniową  
Wtedy lekko zostałam przesunięta do środka tego pałacu  
dłonią przesuniętą, co za dobro wynagradza, a za zło karze  
Byłam w jego przedpokoju, panował mrok zmrżenia  
W studniach głębokich wszystko miało swoje zakończenia  
Pozbawione tutaj jakiegokolwiek sensu i funkcji meble  
z sera topionego z dodatkiem wełny mineralnej, rzeźbione  
i sreberkami kruchymi oblepiane, błyszczące, mylące  
Zobaczyłam na wielkich schodach rozciągniętych wokół holu  
siedzącą kobietę z bardzo chudym i smutnym policzkiem  
ubraną w postrzępioną bieliznę z resztek srebra z piwnicy  
Trzymała głowę w dłoniach wychudłych, wysuszonych  
podkreślając bardzo matowy odcień twarzy  
Zakorzenione tu były sadzonki ostów samosiejących się  
Owa szorstkość jej trwania powodowała mój lęk  
Prawie zauważalnie cofnęłam się do siebie znów  
Poczułam, że jej pieśń z czarnego gardła gorzką będzie  
Jej dzikie spojrzenie wyniuchało mnie w mroku  
Nie mogłam się wycofać  
choć chciałam mój ruch cofnąć  
Takie są cholerne reguły gry  
reguły gry w gry planszowe  
nie można cofnąć ruchu  
do momentu Niewiedzy

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-jedenasta-viniale>

Tekst opracowany na podstawie: *Bianka Rolando, Biała książka, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.*

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przełącz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przełącz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).